

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:
Rocznie . . . . . 12 k. —
Półrocznie . . . . . 6 k. 50
Kwartalnie . . . . . 2 k. 50
w Królestwie i Cesarstwie:
Rocznie . . . . . 12 k. —
Półrocznie . . . . . 6 k. 50
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 6 k., z następowem: za 2 razy 5%, za 3 razy 15%, za 4 razy 20%, za 5 razy 25%, za 6 razy i więcej 30%.
Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 8 wierszowe ogłoszenia adresowe po 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10 rs ustępstwo dodatkowe ogólne 5%.

KALENDARZYK.

Dziś: Bernardyna Sen.
Jutro: Donata i Wik. MM.
Wschód słońca o godz. 4 min. 2. Zachód o godz. 7 min. 50.
Długość dnia godz. 15 min. 48. Przybyło dnia godzin 8 minut 8.

Biuro Redakcyi i Administracyi
ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.
Adres telegraficzny:
KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.
Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

PROJEKT
USTAWY SZKOŁY GÓRNICZEJ
W DĄBROWIE. \*)

(Przedruk z „Przeglądu Technicznego“).

§ 1. Szkoła górnicza w Dąbrowie, stanowi zakład naukowy 2-go stopnia, mający na celu kształcenie sztygarów i dozorców hutniczych, dla okręgów górniczych Królestwa Polskiego.

I. Zarząd szkoły.

§ 2. Szkoła górnicza w Dąbrowie, pozostaje pod zawiadywaniem departamentu górniczego ministerstwa dóbr państwa.

Miejscowy nadzór rządowy nad szkołą sprawuje osoba, wyznaczona w tym celu przez ministra dóbr państwa.

§ 3. Szkoła górniczą zarządza kurator i rada szkolna.

§ 4. Kurator i jego pomocnik, wybierani są przez radę szkolną z pośród członków tejże rady.

§ 5. Kurator lub jego pomocnik przewodniczy radzie szkolnej i jest jej przedstawicielem wobec władz rządowych, instytucyj i osób postronnych.

§ 6. Rada szkolna składa się z dwunastu członków, z których ośmiu wybiera zgromadzenie przedstawicieli rządowych i prywatnych zakładów górniczych I-go okręgu górniczego Królestwa Polskiego, a czterech — zgromadzenie przedstawicieli takichże zakładów II-go okręgu górniczego.

Członkowie rady wybierani są na lat trzy. — Do rady szkolnej mogą być powoływani właściciele zakładów górniczych lub ich pełnomocnicy, stale mieszkający w kra-

ju, oraz osoby zarządzające zakładami górniczymi. — Powyższy stosunek liczby członków rady szkolnej wybieranych przez obydwie okręgi górnicze, utrzymywany będzie do tego czasu, dopóki składki z II-go okręgu górniczego, nie przewyższą 1/3 części ogólnej sumy składek, wnoszonej przez przemysłowców na rzecz szkoły. Skoro to nastąpi, stosunek liczby członków rady szkolnej musi być odpowiednio zmieniony.

§ 7. Prawo głosu przy wyborach na członków rady szkolnej, przysługuje przemysłowcom i właścicielom zakładów górniczych, wnoszącym na rzecz szkoły składkę roczną w wysokości przynajmniej 15 rs. Każde 15 rubli, uiszczonych na szkołę, daje prawo do jednego głosu, z tem jednak zastrzeżeniem, że zarówno towarzystwa udziałowe jak i przemysłowcy posiadający jeden lub więcej zakładów hutniczych lub też kopalnianych, nie mogą mieć więcej jak 1/20 część ogólnej liczby głosów, obliczonej według całkowitej sumy składek wnoszonych na rzecz szkoły.

§ 8. Zwyczajne posiedzenia rady szkolnej odbywać się będą co cztery miesiące. W razie potrzeby, mogą być zwoływane posiedzenia nadzwyczajne, po porozumieniu się w tym względzie kuratora szkoły z przedstawicielem rządu. Uchwały rady szkolnej zapadają większością głosów; w razie równości głosów, przeważa głos przewodniczącego.

Przedstawicielowi rządu, w uczestniczącemu we wszystkich posiedzeniach rady szkolnej, przysługuje prawo wstrzymania wykonania uchwał, niezgodnych z ustawą szkoły, lub też z innymi przepisami państwowymi.

Uchwały rady szkolnej są ważne, jeżeli na posiedzeniu było przynajmniej czterech członków rady.

Inspektor i nauczyciel szkoły mogą być wzywani na posiedzenia rady szkolnej, lecz przyjmują udział w naradach, z głosem doradczym.

§ 9. Rada szkolna przedstawia departamentowi górniczemu do zatwierdzenia: 1) kandydatów, powołanych przez radę na posady inspektora i nauczycieli; 2) instrukcje służbowe dla tychże osób; 3) ogólną instrukcję naukową dla szkoły; 4) każdoroczny kosztorys utrzymania szkoły.

Rada szkolna obowiązana jest również składać departamentowi górniczemu sprawozdania roczne z działalności szkoły w

ciągu roku ubiegłego, w dniu 1 kwietnia następnego roku.

§ 10. Rada szkolna kieruje wszystkimi administracyjno-gospodarczymi sprawami szkoły, zawiaduje jej funduszami, oraz ma prawo wystawiania pełnomocnictw, stawiania do aktów urzędowych i robienia wszelkich obwieszczeń.

II. Dział naukowy.

§ 11. Działem naukowym szkoły zawiaduje rada pedagogiczna, do której należą wszyscy nauczyciele; przewodniczy jej inspektor szkoły. W posiedzeniach rady pedagogicznej uczestniczy również i przedstawiciel rządu, jednakże nieobecność jego na posiedzeniu nie odejmuje uchwałom rady ważności prawnej.

§ 12. Bezpośredni nadzór nad szkołą sprawuje inspektor, który, niezależnie od zajęć nauczycielskich, zawiaduje wewnętrznym gospodarstwem szkoły, a również załatwia czynności kancelaryjne, kasowe i rachunkowe, z których składa radzie szkolnej, w oznaczonych terminach, sprawozdania poparte dowodami.

§ 13. Wykład nauk w szkole górniczej w Dąbrowie odbywa się w trzech klasach, o kursie rocznym w każdej z nich. Ostatnia klasa (trzecia) ma dwa oddziały: górniczy i hutniczy.

§ 14. W szkole górniczej w Dąbrowie, wykładane są następujące przedmioty: nauka religii, język rosyjski, język polski, język niemiecki (jako przedmiot nieobowiązujący), geografia, arytmetyka, algebra, geometria, trygonometria, ogólne zasady fizyki i chemii, nauka rozpoznawania minerałów i skał, ze szczególnem uwzględnieniem bogactw mineralnych Królestwa Polskiego, górnictwo i miernictwo górnicze (markszejderya), metalurgia i probierstwo, początkowe zasady mechaniki w zastosowaniu do górnictwa, wiadomości dotyczące prowadzenia robót budowlanych, nauka rysunku, rachunkowości, zarys praw górniczych i przepisów policyjno-górnicznych, oraz wiadomości o niesieniu pierwszej pomocy przy wypadkach nieszczęśliwych.

§ 15. Wszystkie wykłady odbywają się według szczegółowych programów, zatwierdzonych przez departament górniczy.

§ 16. Wykład nauk prowadzony jest w ten sposób, że uczniowie, którzy ukończyli z korzyścią pierwsze dwie klasy, posiadają wiadomości dające im możność zajęcia nie-

których niższych stanowisk w służbie górniczej lub hutniczej.

§ 17. Szkoła górnicza w Dąbrowie posiada: a) bibliotekę; b) zbiory: mineralogiczny, geologiczny, modeli, narzędzi i t. p.; c) pracownię chemiczną.

§ 18. Inspektor i nauczyciele, których liczba oznaczoną jest w etacie szkoły, korzystają z praw osób, pozostających w służbie państwowej.

III. Przyjmowanie, promowanie i wydawanie świadectw szkolnych.

§ 19. Do szkoły będą przyjmowani przede wszystkim poddani rosyjscy, cudzoziemcy zaś w takim tylko razie, gdy rada szkolna uzna, iż są wolne miejsca.

Ażeby być przyjętym do szkoły potrzeba: 1) mieć nie mniej jak 17 lat wieku; 2) być wolnym od wad fizycznych, które mogłyby stać na przeszkodzie należytemu spełnianiu obowiązków sztygara lub dozorców hutniczych; 3) umieć czytać i pisać po rosyjsku i po polsku, oraz wykonywać cztery działania arytmetyczne z liczbami całkowitemi i ułamkami; 4) mieć przynajmniej dwuletnią praktykę, odbytą w kopalniach lub też w zakładach hutniczych w charakterze górnik lub podmajstrzego.

Stopień wykształcenia kandydata zostaje stwierdzony przez egzamin, a dowód z odbytej praktyki stanowi świadectwo wystawione przez zarząd kopalni lub też zakładu, w którym kandydat pracował.

§ 20. Liczbę uczniów mogących być przyjętymi do szkoły górniczej ustanawia rada szkolna, jednakże, w każdym roku nie może wstąpić do szkoły więcej jak 40 kandydatów.

§ 21. Prawo pierwszeństwa, przy wstępowaniu do szkoły przysługuje kandydatom, poddanym rosyjskim, zalecanym przez zakłady hutnicze lub kopalnie, ponoszące koszty utrzymania szkoły; kandydaci tacy są najprzód egzaminowani.

§ 22. Oprócz uczniów szkoły mogą uczestniczyć na lekcjach i wolni słuchacze, którym nie przysługują przywileje uczniów, jednakże za oddzielnem dla każdego z nich zezwoleniem, udzielonem przez radę szkolną i za opłatą za prawo słuchania lekcji, ustanowioną przez tę radę.

§ 23. Egzaminy wstępne odbywają się w sierpniu i w tym też miesiącu zapisywani są do szkoły kandydaci przyjęci. Wy-

PRZEGLĄD TEATRALNY.

Oddajcie mi żonę, komedia w 3-ach aktach Adolfa Abrahamowicza, przedstawiona po raz pierwszy w dniu 6 maja r. b., w teatrze Victoria.

Żywo przypominają się nam jeszcze oklaski freneryczne, jakie zbierała w roku zeszłym na wszystkich scenach polskich komedia „Mąż z grzeszności,” napisana przez pp. Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego. Nie wdając się w rozwiązanie poważniejszych zagadnień życiowych, stworzył autorowie krotkochwile, płytką co do treści, w dyalogach niezbyt wykwiłtą, ale pełną pustego humoru i zgrabnie wyzyskanych sytuacji — poprostu farsę, na której publiczność bawi się wyśmianiem.

A jednak w sztuce tej, obok doświadczenia w używaniu efektów scenicznych, wykazali autorowie coś więcej, mianowicie dar spostrzegawczy, już to w samym skreśleniu głównej postaci, już to w wiernem przeprowadzeniu procesu psychologicznego, który wytwarza owa okliwa grzeszność Hilarego w obcowaniu z żoną, familią, gospodarzem domu, służbą nawet, słowem za światem całym i grozi ostatecznie zniszczeniem szczęścia domowego. Jednym takim rysem charakterystycznym zaciąga autor dług, polegający na prawie do dalszego czerpania z nieprzebraną skarbnicy ścierających się charakterów indywidualnych, pretensyj i śmieszności korporacyjnych i prądów społecznych. Dług ten oczywiście obowiązuje o tyle, o ile ambicya autorska sięga po nad sferę łatwych sukcesów.

Wstęp powyższy wydał mi się koniecznym z powodu, iż spółka autorska, której zawdzięczamy „Męża z grzeszności,” rozwiązała się, niewiadomo zaś, któremu ze współników, należy w rubryce „winien” zanotować ów dług, zaciągnięty wobec krytyki. A teraz przypatrzmy się najnowszej komedii p. Adolfa Abrahamowicza, noszącej tytuł „Oddajcie mi żonę.”

Helene, córkę Bonifacego Wykulskiego, szlachcica trapionego sekwestrami, kocha docent uniwersytetu, a specjalnie profesor estetyki, Jędrzej Puciatkiewicz. Panna jest mu wzajemną, ojciec sprzyja, matka obojętna, ale teściowa a babka Heleny, Aurelia z baronów galicyjskich — arystokratka dość ograniczona — sprzeciwia się stanowczo. Dlaczego? Oto stryj Jędrzeja, Marceci Puciatkiewicz, cofnął się ongi ze stanowiska konkurenta do jej ręki, zrażony fumami rogatej arystokratki, przeto siostrzeniec znieuważonego „demokraty! demagog! wolteryanina! Robespierre’a!” nie może należeć do rodziny baronowej Aurelii, która — trzeba oddać jej sprawiedliwość — przywiązana jest bałwochwalczo do... kota swego i do zwykłej partyjki à carte, zresztą wszystko jej obojętne.

Pan Bonifacy znosi od dwudziestu lat z bezprzykładną rezygnacją tyraniją teściowej, a to ze względu na szczęście córki, gdyż baronowa wyposaży Helenkę, ztąd też rozstrzyga o wyborze męża dla wnuczki. Aby go upatrzeć, a zarazem dać sposobność Helence „do odkochania się,” zabiera całą rodzinę z sobą do wód — na koszt zięcia. Naturalnie podąża za nimi zakochany profesor estetyki, który znakomicie wyklada

teorię miłości, ale w praktyce jest najnieodolniejszym kochankiem i niewiadomo jakiego obrót wzięłaby jego sprawa sercowa, gdyby nie interwencya stryja Marcelego.

Człowiek to doświadczony, energiczny. Chowany przez matkę na „pana,” wziął się do pracy, gdy „państwo dyabli wzięli” i tym sposobem zdobył pozycję niezależną — tak nam przynajmniej opowiada o sobie. Przybywa tedy do wód, aktem substytucyj na rzecz syna swego siostrzeńca zwalczą skrępuły rodziców panny, ale żąda, aby ślub odbył się niezwłocznie.

Odtąd zaczyna się szereg najzabawniejszych sytuacji, które potęgują się do końca drugiego aktu. Substytucyj lekceważę nie można, zatem ślub odbyć się musi; ale i z babką zrywać nie wypada, choćby dla spodziewanego posagu. Pan Bonifacy bierze się na sposoby, przy pomocy wyfinowanego lokaja, który nie sprzyja baronowej, jakkolwiek „płynie w nim krew szlachetna.” W danej chwili wnosi lokaj telegram, wzywający państwa Bonifaców z córką do łóża umierającej ciotki, która już umarła raz przed dwudziestu laty, ale autor chce, ażeby babka o tem nie wiedziała, chociaż wie, że była to daleka kuzynka a nie ciotka. Bądź co bądź, wszyscy płaczą, poczem za zgodą babki wyjeżdżają nagle, oczywiście nie do ciotki, lecz do domu, na wieś, gdzie odbyć się ma ślub jaknajprędzej; byle substytucja znalazła się w kieszeni — sprawa z babką na później.

W akcie drugim, wśród gorączkowych przygotowań do ślubu, przeplatanych rozmaitemi epizodami humorystycznymi, stryj Jędrzeja próbuje kilkakrotnie rozmówić się z Bonifacym o posag dla córki, ale Boni-

facy umie za każdym razem wywinąć się jak piskorz, z czego stryjczek bardzo słusznie wnosi, że siostrzeńcowi dostanie się w posagu — figa. Ślub się odbył. Wtem pośród toastów weselnych rozlega się odgłos trąbki pocztarskiej. Babka wróciła!

Bonifacy, nie tracąc kontenansu woła: „zrywać natychmiast bukiety ślubne!” Uczta weselna zmienia się w okamgnieniu na stypę pogrzebową, po zmarłej ciotce; państwa młodych zamykają w oddzielnych pokojach. Ale baronowa nie w ciemni bita, z niedowierzaniem przygląda się odświętnemu kontuszowi Bonifacego i godowym strojom innych gości.

Sytuację znów ratuje stryj Marceci: bez ceremonii pożyczka tytułu od marszałka powiatowego, obecnego na weselu w charakterze starosty i oświadcza baronowej: „zięć pani zaszczycony został godnością marszałka, oto właściwy powód uroczystości.” „Nie mieli widać lepszego,” odpowiada baronowa i udaje się do swego pokoju, wypocząć po trudach podróży. Bonifacy wyprasza gości do jadalni, poczem, wspólnie z Marcelem, dla zyskania chwilowej zwłoki, wyprawiają Jędrzeja per force na dwa dni do miasta — bez żony.

Pomiędzy drugim a trzecim aktem upływa siedmnaście dni, w ciągu których Jędrzej zachwyca się żoną, przez lornetkę, z poza parkanów. Bonifacy nie wie co począć, wreszcie na silne reklamacje stryja, a zwłaszcza samego męża, pozwało mu wykraść żonę, na co wreszcie mąż decyduje się, po zwalczeniu skrępułów profesora estetyki. Po chwili wchodzi baronowa i dopytuje się o Helenkę. W odpowiedzi lokaj wręcza jej list: Helenka przeprosza babkę, że bez jej pozwolenia odjeżdża z Jędrze-

klady rozpyczają się we wrześniu i trwa- ją do końca czerwca.

§ 24. Nauka w szkole górniczej w Da- browie, (za wyjątkiem wolnych słuchaczy) jest udzielana bezpłatnie.

§ 25. Promowanie z niższej klasy do wyższej, dokonywa się w końcu roku szkol- nego, na zasadzie egzaminów i stosownej uchwały rady pedagogicznej, przy zacho- waniu przepisów, objętych instrukcją nau- kową.

§ 26. Uczniowie, którzy po dwuletnim pobycie w jednej klasie nie złożą egzami- nu, zostaną wydalenii ze szkoły.

Uwaga. Tylko ciężka i długotrwała cho- roba, lub inne, równie ważne oko- licznosci, mogą być powodem udzie- lenia uczniowi pozwolenia do pozos- tania na rok trzeci w tej samej klasie, co jednakże może nastąpić jedynie z decyzji rady szkolnej.

§ 27. Przy egzaminach wstępnych i przej- ściowych mogą być obecne osoby postron- ne, zajmujące się górnictwem, zaproszone w tym celu przez radę szkolną.

§ 28. Uczniowie, którzy ukończywszy całkowity kurs nauk w szkole górniczej w Dąbrowie, złożyli egzamin w sposób zadawalniający i przedstawili radzie szkol- nej dowód, z odbycia obowiązkowej prakty- ki, otrzymują odpowiednie świadectwo, na zasadzie którego, przy odbywaniu powinno- ści wojskowej korzystają z ulg 2-go stopnia. Uczniowie, którzy ukończyli pierwsze dwie klasy, otrzymują również świadectwo, a w razie odbywania powinności wojskowej ko- rzystają na zasadzie takowego z ulg 3-go stopnia.

§ 29. Dla uczniów szkoły górniczej w Dąbrowie, jest ustanowione umundurowanie, w którym winni oni chodzić i po za obrę- bami szkoły.

IV. Fundusze szkoły.

§ 30. Środki pieniężne na utrzymanie oszko- stanowią: 1) Odsetki od kapitału przeka- zanego przez s. p. Konstantego Wolickiego. 2) Składki wnoszone w kwocie 15 rs. przez te osoby, którym udzielone zostało nadanie na eksploatację węgla kamiennego i brunatne- go, galmanu, oraz bluszczu ołowianego, w granicach Królestwa Polskiego. Składka w powyższej wysokości uiszczana jest od każdej zatwierdzonej koncesji. 3) Opłaty, uiszczane przez właścicieli kopalń i zakła- dów hutniczych w Królestwie Polskiem, od każdych stu pudów wydobytego w ciągu roku materiału kopalnego lub otrzymane- go metalu, w następującym stosunku: a) od węgla kamiennego i brunatnego, po 0,2 kop.; b) od galmanu i bluszczu ołowiane- go po 0,4 kop.; c) od wytopionej surowi- zny po 3,0 kop.; d) od wyrobionego żelaza i stali po 5,0 kop.; e) od wytopionego cyn- ku po 8,0 kop.; f) od wywalcowanej bla- chy cynkowej po 10,0 kop. 4) Opłata po 0,3 kop. ad każdych stu pudów rudy żelaz- nej, wydobytej w kraju i wywiezionej za- granicę. 5) Opłaty pobierane od wolnych słuchaczy. 6) Zapisy i wszelkiego ród- zaju ofiary na rzecz szkoły i t. d.

Uwaga. Składki wyszczególnione w pun- ktach 2, 3 i 4 pobierane będą w zwiększonym o 25% stosunku do czasu, dopóki nie wytworzy się ka- pitał zapasowy w sumie 12,000 ru- bli, który następnie, w razie i w miarę zmniejszania się, musi być odpowiednio uzupełniany.

§ 31. Fundusze szkolne, mogące być u- żywane tylko na rzecz szkoły, wykazywane są w etacie departamentu górniczego jako kapitał specjalny.

§ 32. Wysokość składki, przypadającej od każdego przemysłowca, według zasad powyżej określonych, zostaje obliczoną na podstawie wykazów statystycznych o pro- dukcyi w ciągu roku ubiegłego, przedsta- wianych przez przemysłowców inżynierom okręgowym. Sposób wyliczenia i spraw- dzenia wysokości składek, wzór ksiąg itp., określone są w szczegółowej instrukcyi, zat- wierdzonej przez p. ministra dóbr pań- stwa.

§ 33. Gdyby się okazało, że składki bie- żące wnoszone na rzecz szkoły, nie wystar- czają na pokrycie wydatków etatowych, wówczas niedobór będzie pokryty z kapi- tału zapasowego, o którym mowa w uwadze zamieszczonej przy § 30. W takim jednak- że razie, składki, określone w § 30, winny być odpowiednio zwiększone, z mocy przed- stawienia rady szkolnej, zatwierdzonego przez ministra dóbr państwa, ale nie wię- ciej jak o 25%, a to stosownie do zastrze- żenia zawartego w uwadze przy § 30.

Natomiast, w razie znacznej przewyżki dochodów szkoły nad jej rozchodami, skład- ki oznaczone w § 30 mogą być odpowie- dnio zmniejszone z mocy przedstawienia rady szkolnej, zatwierdzonego przez mi- nistra dóbr państwa.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Giełda warszawska. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 17 maja). Zniżka rubli na giełdzie ber- lińskiej nastąpiła w tygodniu ubiegłym zupełnie niespodziewanie, wywołać ją mogły tylko pokątne machinacje giełdowe. Na warszawskim targu wa- lut obcych, nie było większego ruchu; w ciągu pierwszych czterech dni notowania utrzymywały się na poziomie 49.90—49.92 1/2, przy końcu giełdy piątkowej zapłacono za marki 50 a nazajutrz dro- żej o 15 kop. Ruble straciły przeto 1 1/2%. Londyn notowano w końcu po 10.20, Paryż po 40.75, Wie- deń po 81. Na targu papierów publicznych na- bywey byli nieco wstrzymiżliwi, kursy nie spie- szyły w kierunku zwykłym tak energicznie jak w tygodniach poprzednich, zawsze jednak trzyma- ły się mocno a po części podniosły się trochę. Przedwzyskiem listy ziemskie pierwszych czterech seryj; nabywane początkowo po 100.05—100.10, były następnie poszukiwane po 100.50. Seryj pią- tą próbowano zrazu realizować, skutkiem czego kurs obniżył się do 98.60, stopniowo jednak powię- kszął się popyt i płacono przy końcu drożej o 25 kop. Z listów zastawnych m. Warszawy seryj pierwszą notowano ciągle po 98.50 w żądaniu, dru- ga była w podaży po 97, lecz dawano 50 kop. mniej. Trzecią ofiarowano po 96.50, zapłacono 96.20. Częściej nieco obracano seryj ówsiarą po 96—96.20. Lepszy popyt miały obligi kanalizacyj- ne, których kurs podniósł się do 94.10. W dziale papierów państwowych, pożyczek wchodnich nie zanotowano w transakcyach; najbardziej dopytywa- no się o seryj drugą po 100.50—100.60, trzecia po 101 nie miała nabywców. Listy likwidacyjne du- że po 92.13—92 rozehwytywano, także i małe mia- ły popyt po 91.75. Pożyczki premiove nabywano po 245.25 za emisję pierwszą i po 226.25 za dru- gą; w końcu ofiarowano je nieco taniej. W dziale akcyj bardzo mocno trzymały się handlowe, za 311. Z kolejowych sprzedano niewielką partję łódz- kich po 153. Z monet ofiarowano marki, kupony celne 5 1/2%.

Giełda londyńska. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 15 maja). Pomimo regulacyi półmiesięcznej w tygodniu ubiegłym, ruch giełdowy był po wię- kszą część dosyć ożywionym. Wobec poprawy stosunków politycznych na Wschodzie i złagodze- nia kwestyi robotczej w Stanach Zjednoczonych, zniżkowy przystąpił do pokrycia, wykonywano na- wet zakupy zwykłowe. Wewnątrzne stosunki po- lityczne są zawsze jeszcze niepewne, natomiast le- psze nadzieje wzbudzają niektóre gałęzie przemy- słu i jeżeli dotyczące objawy okażą się trwałymi,

można spodziewać się wkrótce stanowczej zwyżki. Kousole trzymały się mocno, notowane przy końcu o 1/4 % wyżej niż przed ośmiu dniami. Także większa część papierów kolejowych angielskich o- siągnęła znaczne zwyżki skutkiem pokrycia. Na targ papierów międzynarodowych oddział bardzo ko- rzystnie pokojowy zwrot w kwestyi greckiej, tu- dzież świetny rezultat emisji nowej pożyczki fran- cuskiej. Na czele ruchu stały papiery rosyjskie i greckie, które zyskały 1% resp. 3% zwyżki. — Z londyńskiego rynku pieniężnego donosi „Econo- mist“: „Stopy procentowa chyliła się w tygodniu ubiegłym ku niższemu, co było do przewidzenia, wo- bec podpisów na nową pożyczkę francuską. Do- bre weksle trzymiesięczne dyskontowano przy koń- cu po 2 1/2 %, Skutkiem regulacyi półmiesięcznej, na giełdzie szukano dosyć pożyczek i pła- ciono 3—3 1/2 % do czasu najbliższych rozliczeń Co- dzienny pieniądź był także poszukiwany, płacono 2 1/4 %, lecz przy końcu tygodnia oddawano go chę- tniej. Położenie targu nie prędko da się ocenić dokładnie. Złoto wysłane świeżo do Paryża po- wróci naturalnie przedź lub później, lecz dalsze ściąganie z zagranicy złota potrzebnego do wzmo- żnienia banku w jesieni, jest wątpliwem.“ — Na targu srebra kursy trzymały się początkowo dosyć stałe, później jednak spadły znacznie, przy końcu notowano srebro nominalnie po 46 3/4 p. Przewie- ziono 46,000 £. z N. Yorku, 3,000 £. z Australii i 8,000 £. z La Plata a wywieziono do Indji 72,500 p. Kurs dolarów meksykańskich zeszedł do 45 p. za unowę.

Cukier. Petersburg, 15 maja. Na targu tutejszym utrzymuje się lepsze usposobienie. Skutki- em pomięszanych wiadomości z Kijowa, wystą- pił większy popyt i osiagnięto z łatwością wyższe ceny, zwłaszcza, że dawal się uczuwać brak towaru na miejscu. Za mączkę krystaliczną płacono początkowo rs. 4.55, w końcu nie brakło nabyw- ców po 4.45. Na maj czerwiec zakupiono 15,000 pudów po 4.45. Po cenie tej nie ma obecnie sprzedawców. Faryna była także poszukiwana po 4.50—4.60 w handlu cząstkowym. Dla faryny nie zmieniło się usposobienie; w przyszłości spo- dziewają się większego popytu.

Cukier. Kijów, 15 maja. W tygodniu ubie- głym sprzedano cukru gotowego na miesiąc letnie 54,000 pudów do odstawięcia na stacye drugi żela- znej fastowskiej po rs. 3.60—3.85 za pud, 30,000 pudów z odstawa do portu rudańskowskiego po rs. 3.80 za pud, 10,000 pudów do Odessy po rs. 3.80 za pud i 14,000 pudów do Moskwy po rs. 4.25—4.40 za pud. Cukru z przyszłej kampanii sprze- dano do odstawięcia w miesiącach zimowych: 10,000 pudów na stacye dróg żelaznych południowo-zacho- dnich po rs. 4.10 i 70,000 pudów do Moskwy po rs. 4.50 za pud, a do odstawięcia w miesiącach je- siennych i zimowych 100,000 pudów do Moskwy na przerobkę po rs. 4.35; z zastrzeżeniem, że prze- wyżka będzie rozdzieloną po połowie.

Cukier. Odesa, 14 maja. Rafinada Brodzkiego- rs. 4.90, Gniwań rs. 4.80, Czernomorsk rs. 4.70, mączka gotowa z odbiorem w Odessie rs. 3.90.

Chmiel. Norymberg, 15 maja. W tygo- dniu ubiegłym targ był bardzo spokojnym. Sprze- dano tylko 600 ctr. po cenach niezmiennych; prawie połowę zakupiły większe firmy wywozowe. Notują: chmiel najlepszy 50—70, dobry średni 25—35, średni i gorszy 10—20 m.

Zboża. Toruń, 17 maja. Powietrze ociepliło się trochę w tygodniu ubiegłym, lecz zawsze jesz- cze jest chłodne, jak na obecną porę roku. Od dwóch dni przepaduje deszcz. Na targu tutejszym pszenica miała popyt dobry, wywołany głównie potrzebą zaspokojenia kontraktów terminowych. Żyto podrożało o 2 m. Dowozono bardzo mało. Płacono za 1,000 kilogramów pszenicy tranz. 125—145 m., kraj. pszej 144—152, jasnej 146—152, wjb. 154—156; żyta tranz. 90—96, kraj. 120—126; jęczmie- nia tranz. 85—110, kraj. 105—130; owa ros. tranz. 100—112, kraj. 120—130, grochu pastew. 120—124, warzelnego 125—135, Victoria 125—145, rzepaku grubo ziarnistego 195—210, rzepiku 195—205, łubinu niebieskiego 75—90, żółtego 85—100, wyki czarnej 115—120; za 50 kilogramow: kuchenka rzepakowego 4.20—5.00, inianego 6.00—6.80, otręb pszennych 3.40—3.70, żytnich 4.00—4.20, koni- czyny czerwonej 15—35, białej 15—33, tymotki 15—20 m.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Agentura międzynarodowa głównego to- warzystwa dróg żelaznych rosyjskich w Wierbołowie od d. 22 b. m. przy opła- cie cła obliczają będzie rubel metaliczny po 163 kopiejki kredytowe.

mizdrzący się do posagu Helenki i zasłu- gujący się baronowej nianaczeniem jej kota; Radudyński, marszałek powiatowy a smu- tny reprezentant władz autonomicznych ga- licyjskich i doktor Febrowski, osobistość niewyraźna.

Widzimy zatem, że jeżeli w kreśleniu fi- gur głównych nie starał się autor o rysy oryginalne, to w wyborze drugorzędnych nie był wcale wybrednym. Robota sztuki, zwłaszcza od połowy aktu drugiego, jest dorywcza, bez planu; autor spuszcza się na pomysły przypadkowe, co niestety poznać po braku należytej spójni pomiędzy scena- mi efektywnymi, liczy też wiele na humor hulaczkę, który go nie zawodzi. Akt trze- ci, naciągany gwoli tytułu, jest najslabszym, a plotki, kursujące po mieście „o mężu ty- tularnym” przypominają żywo drugi akt „Męża z grzesznosci”. Mamy i frazesy nie- mieckie, włożone w usta hreczkosiej Bo- nifacego, — koncept conajmniej dziwaczny; wogóle doznajemy wrażenia, jakoby mate- ryał zbývający od poprzedniej komedyi, po- służył autorowi za impuls do napisania no- wej. Na scenie pełno wrzawy, pełno nie- spodzianek szturmujących skutecznie o pal- nie śmiechu, publika wychodzi z teatru roz- bawiona, a krytyka przyjmuje do wiadomo- ści, że p. Abrahamowicz stworzył — nową farse, która pod względem literackim i ar- tystycznym nie dorównywa poprzedniej, ale dobrze zagrana może przez kilka tygodni „robić kasę”. W Łodzi, pomimo liczej ob- sady, grano ją cztery razy w przeciągu dni czterestu.

Warszawskie laboratorium chemiczne o- trzymało zamówienie na swe wyroby z Ge- ok-Tepe na sumę 1000 rs.

Zmiany w ustawie celnej. „Nowosti” do- wiadują się, iż minister skarbu pozyska wkrótce prawo wydawania i zmiany prze- pisów o cechowaniu towarów zagranicznych, a także co do opakowania i plombowania takich miejsc, oraz ustanawiania taksy na opłaty za nakładanie cech, plomb i pie- czeć. Obok tego kwity na wniesione cło mają być terminowe, najwyżej na trzy lata.

Cło, jakie ma być nałożone na wyroby litograficzne, drukarskie i fotograficzne, po- doбно wynosić będzie 7 rs. 90 k. od puda.

Najem robotników. Według projektu do- prawa o najmie robotników mają być wpro- wadzone książeczki obrachunkowe, wyda- wane robotnikom, które poświadczają będą komisje gubernialne do spraw fabrycznych. Książeczki te będą miały znaczenie kon- traktów najmu.

Zmiana taksy za telegramy. Od 1 lipca wprowadzone zostaną w korespondencyi te- legraficznej międzynarodowej nowe taksy taryfowe, ustanowione na odbytej w roku zeszłym konferencyi telegraficznej w Ber- linie. Wskutek tego, jak donoszą dzien- niki rosyjskie, główny zarząd poczt i telegra- fii czyni starania, ażeby również od 1-go lipca do korespondencyi telegraficznej wew- nętrznej zastosowane zostały następujące zasady taryfowe: 1) stała opłata od depe- szy na wszelkie odległości 15 kop.; 2) opłata od wyrazów: a) od korespondencyi w granicach tak europejskiej jak i azya- tyckiej Rosji na wszelkie odległości 5 k.; b) od korespondencyi przechodzącej z Rosji europejskiej do azjatyckiej i odwrot- nie 10 kop.; 1 3) od korespondencyi miej- skiej 1 kop. 3) W granicach Finlandyi: a) stała opłata od depeszy 50 penny (12 i pół kop. metalicznych i b) od wyrazów 10 penny (2 i pół kop.).

Kronika Łódzka.

(—) Z okazji rocznicy urodzin J. C. W. W. K. Następcy Tronu, odprawiono nabo- żeństwa solenne we wszystkich świątyniach łódzkich. Miasto przyozdobione było fla- gami, wieczorem illuminowano gmachy rzą- dowe i wiele prywatnych.

(—) Dziś o godzinie 6 wieczorem odbe- dzie się walne zebranie członków łódzkiego bractwa strzeleckiego, w strzelnicy przy parku na Wodnym Rynku.

(—) Nowy pawilon szpitalny imienia J. C. W. W. K. Następcy Tronu, wybudowany przy szpitalu miejskim św. Aleksandra, od- dany został do użytku chorych we wtorek, po dokonaniem poświęceniu. Akt poświę- cenia odbył się wedle programu o godzinie 1 z południa w obecności J. W. gubernato- ra piotrkowskiego, rzeczywistego radcy stanu Zinowiewa, — kuratora warszawskie- go okręgu naukowego, rzeczywistego radcy tajnego Apuchtina, — przesa izby sądowej piotrkowskiej i wielu innych przedstawicieli władz miejscowych i zamiejscowych oraz przedstawicieli obywatelstwa łódzkiego. Na placu, przed szpitalem wieńcami i flagami udekorowanym, ustawiły się szpalerami: straż ogniowa ochotnicza, bractwo strzelec- kie i zgromadzenia cechowe. Nabożeństwo okolicznościowe odprawione zostało przez duchowieństwo tutejszej cerkwi prawosła- wnej, w głównej sali, przyozdobionej por- tretem J. C. W. W. K. Następcy Tronu. W tym celu zbudowano ołtarz prowizory- czny w niszy, utworzonej z krzewów i kwiatów.

Po odbytej uroczystości poświęcenia, od- był się w sali towarzystwa kredytowego o- biad dla gości zaproszonych, wydany przez kilku przemysłowców tutejszych.

(—) Ogólne zebranie akcyonaryuszów to- warzystwa fabryk bawełnianych Karola Scheiblera odbyło się d. 16 b. m. Na ze- braniu tem uchwalono wywidendę za rok 1885 w wysokości 8 1/2 % i wybrano na lat trzy na dyrektorów pp. Grzegorza Pastora i Dawida Rosenbluma, na kandydata p. Wil- kora Saengera, oraz do komisji rewizyj- nej na rok jeden pp. R. Neumana, M. Tau- bera i A. Rosickiego. Z przedstawionego zebraniu sprawozdania okazuje się, iż ka- pitał zakładowy pozostał w r. 1885 bez zmiany, t. j. wynosi 9,000,000 rs. Kapitał rezerwowy wynosił na początek roku ze- szłego 451,518 rs. 8 kop., z zysków za rok 1885 dołączono 91,809 rs. 20 kop., obecnie więc wynosi 543,327 rs. 28 kop. Dochody towarzystwa wyniosły w roku sprawodaw- cym 13,452,759 rs. 49 kop., rozchody zaś 12,011,278 rs. 82 kop., zysk więc wynosi 1,441,480 rs. 67 kop., do czego dodawszy pozostałe z r. z. 55,807 rs. 83 kop., otrzy- mamy 1,497,288 rs. 50 kop. Z tego nale- ży odliczyć na podatek 30% za 1886 rok 31,178 rs. 5 kop., na wpływy wątpliwe 120,000 rs., na fundusz inwalidów 176,984 rubli 10 kopiejek, pozostańa 1,320,304 rs. 40 kop. Po strąceniu na amortyzację war- tości majątku 402,212 rs. 36 kop., pozosta- nie dochodu czystego 918,092 rs. 4 kop., z czego na kapitał rezerwowy odłożono 10%,

jęm, z którym od trzech tygodni połączo- ną jest wzięciem małżeńskim. Baronowa sro- ży się, ale Bonifacy uspokaja ją aktem zrze- czenia się posagu za strony Jędrzeja, któ- ry w tej chwili (pomyśl Bonifacego, uknu- ty; niewiadomo kiedy) ukazuje się w prógu wraz z żoną. „To paną rehabilituje,” od- zywa się do niego arystokratka, — bło- goslawi młoda parę, w zwracając się do Bo- nifacego; dobrze się stało, — dodaje — gdyż ja nie mogłabym jej wyposażyć — nie mam nic!... Ohoż tak, to ładnie, — kończy Mar- cel — ja, postępując demokratycznie, daję memu siostrzeńcowi posag, a pani barono- wa wnucze, swej dajesz błogosławieństwo, ale — arystokratyzmie!

Oto główny wątek komedyi.

regu — męża z grzesznosci — ale Hilary zadawała nas pod względem psycholoni- zym, a Jędrzej jest karykaturą. Jakże bo- wiem inaczej nazwać mazgajowatego pro- fessora — estetyki, który to ślubie pozwala trzy razy wyrzucić się za drzwi przez teścia, dla oszczędzenia mu scysy i baronową.

A teraz kilka słów o dodatkowych figu- rach, wprowadzonych dla ożywienia mecha- nizmu sztuki; mamy tu rozmaite kuzynow- stwo baronowej lub Bonifacego. A więc najprzód hrabinę *corpo di bacco*, wdowę po włoskim hrabim di Picea-Peri — wątpliwe- go rodowodu — i dwudziestoletniego syna jej Stanisława, typ idyoty i zdechłaczka. Pa- trząc na to dziecko bez krwi, bez życia, podejrzujemy, iż włoska krew Picea-Peri musiała chyba przejść przez jakoweś filtry, zanim dostała się w żyły potomka, co ze względu na skłonność hrabiny do pe- zyi „uchwytniej” bardzo jest możliwe.

Następnie mamy państwa Milczykowskich, polujących na profesora dla córki swej A- melii; — dojrzewającej kokiety. Masz ład- ne zęby, więc je wyszczerzaj, masz oczy, więc zavracaj niemi — mówi matka; poka- zuj co masz; najlepszego, a mąż się znaj- dzie — uczy ojciec. Trudno chyba o dosa- dniejszą charakterystykę! Profesor wyszedł zastawionych siideł; więc Amelia wychodzi za Stanisława, a matka uprzedza ją zawa- su, że będzie miała „tytularnego” męża!

Poznajemy jeszcze karykaturalną parę aptekarską, małżonków Zamieszajów, przy- bywających na ślub z tradycjonalnym tor- tem; — wreszcie kilka figur szablonowych, jak np. Seweryn Irytowicz; niby konsul ze Stambułu a niby szuler zgrany w Monaco,

resztę zaś 826,282 rs. 84 kop. podzielono w sposób następujący: na dywidendę po 8 1/2% (t. j. 2,125 na akcję) czyli 765,000 rubli, na rachunek zysków roku przyszłego 61,282 rs. 84 kop. W rubryce dochodów osiągnięto 6,563,012 rs. 95 1/2 kop. za przebieg i 5,996,832 rs. 7 1/2 kop. za tkaniny; z rubryki wydatków wyjmujemy następujące cyfry: bawelna 4,663,883 rs. 5 1/2 kop., przebieg 4,520,328 rs. 44 kop., opał 240,835 rs. 24 kop., płaca robotnikom 1,054,231 rs. 86 kop.

(—) Kolej Łódzka. Do „Słowa donoszą z Petersburga pod d. 13 b. m., że odbyła się tam znowu konferencja co do sprzedaży kolei Łódzkiej; w konferencji brali udział przedstawiciele kolei wiedeńskiej, dąbrowskiej i Łódzkiej. Rząd opierając się na tem, że dochody drogi Łódzkiej ciągle się powiększają, stawia wcale wysokie warunki, skutkiem czego konferencja rozeszła się pod pozorem zebrania nowych materyałów i badań, któreby usprawiedliwiały te wysokie żądania. Korespondent powiada dalej, iż konkurenci możeby się zgodzili na żądania rządu, gdyby dozwolono było przedłużenie drogi Łódzkiej do Kalisza, lecz na to wobec sprzeciwiania się interesów strategicznych, jak na teraz nie wolno liczyć. Jest to sprzeczne z tem, co niedawno pisał „Kurier Warszawski“, który twierdził, iż nabycie drogi Łódzkiej daje pierwszeństwo w uzyskaniu koncesji na budowę kolei z Łodzi do Kalisza.

(—) Rozkład pociągów osobowych na drodze fabryczno-Łódzkiej na miesiąc letnie pozostał bez zmiany, jak o tem wspominaliśmy przed kilku dniami. Wiadomość tę uzupełniamy dziś kilku szczegółami w interesie osób, udających się w podróż drogą Iwangrodzko-dąbrowską. Od dnia 13 maja, z powodu letniego rozkładu jazdy, komunikacja osobowa z Łodzi z drogą dąbrowską uległa zmianie, a mianowicie pociągi rzeczony drogi odchodzą z Koluśzek o godzinie 9.30 rano i o godzinie 10.45 wieczorem, przyczem pierwszy tylko z tych pociągów komunikuje się w Bzinie z ruchem po głównej linii Iwangród-Dąbrowa w obu kierunkach, t. j. tak w kierunku z Koluśzek do Iwangrodu jak i z Koluśzek do Dąbrowy; wieczorny zaś pociąg komunikuje się w Bzinie tylko w kierunku Dąbrowy. Pasażerowie pragnący odbyć podróż z Łodzi do Radomia naprzykład, winni z tego powodu jechać pociągiem rannym, wychodzącym z Łodzi o godzinie 7.30 — pasażerowie zaś, udający się do stacji na odnodze między Koluśzkami i Ostrowem, położonych na linii głównej między Bzinem i Dąbrową, mogą odbyć podróż tak rzeczonym pociągiem rannym jak i wieczornym, wychodzącym z Łodzi o godzinie 8.30. Dla wygody publiczności, do tego ostatniego pociągu, przy którym kursował dotychczas tylko jeden wagon klasy I i II, dodawany będzie od dnia dzisiejszego także wagon III klasy.

(—) Biura poczty i telegrafu od św. Jana mieścić się będą w domu p. L. Meyera przy rogu ul. Dzikiej i nowoprzeprawionej ul. Meyera, na co tymczasowo zajęte będzie całe dolne piętro domu wykonanego w roku zeszłym. P. M. zobowiązał się w ciągu dwóch lat wnieść specjalny budynek dla pomieszczenia tych biur na drugim rogu przy ul. Dzikiej, według wskazówek zarządu pocztowego i telegraficznego. Kontrakt zawarty z p. M. na lat 12 już został zatwierdzony przez władzę wyższą w Warszawie. Przeniesienie tych biur wpłynie niewątpliwie na szybsze uregulowanie tej nowej ulicy, która przytem wiele zyska na ożywieniu.

(—) Położenie kamienia węgielnego pod budowę nowego szpitala dla starozakonnych ma nastąpić d. 23 b. m., tj. w niedzielę. Nowy szpital stanąć ma na rogu ulic Targowej i Północnej, na placu mającym 40,000 łokci kwadratowych rozległości. Plac ten ofiarował p. I. Poznański, który również zobowiązał się postawić własnym kosztem cały budynek i urządzić go wewnątrz na 32 łóżka, choć szpital budowanym będzie na pomieszczenie 80 łóżek. Kosztorys i plan gmachu wykonał p. Majewski, budowniczy miejski. Według kosztorysu sama tylko budowa szpitala kosztować będzie 120,439 rs. 66 kop. Na fundusz żelazny szpitala p. Poznański ofiarował 20,000 rs., sukcesorowie Jakóba Majera Belina w celu uczczenia pamięci swego ojca 8,500 rs., sukcesorowie Frenkla w celu uczczenia pamięci b. p. Gitli Frenkel 3,700 rs. i b. p. Traube testamentem 450 rs., razem więc na fundusz żelazny ofiarowano już 32,650 rs. Prócz tego p. Maks Goldfeder swoim kosztem zobowiązał się utrzymywać jedno łóżko, na co złożył rs. 4,000.

O ile nam wiadomo, to wkrótce ma nastąpić jeszcze jedna podobna ofiara. Przy szpitalu istnieje będzie fundusz na wsparcie dla biednych chorych wychodzących, na który to fundusz pani Leonia Poznańska ofiarowała 500 rs., p. Jakób Hertz z żoną Anną 1,000 rs., pp. Ignacy i Herman Poznańscy również po 1,000 rs., razem więc

3,500 rs. Najwyższe zezwolenie na budowę szpitala i zatwierdzenie nazwy jego nastąpiło dnia 8 (20) sierpnia 1885 r., usta- wa zaś zatwierdzoną została dnia 13 (25) sierpnia t. r. Szpital nazywać się ma Łódzkim szpitalem dla starozakonnych imienia I. zracla i Leony Poznańskich. Do szpitala przyjmowani będą także i chorzy wyznań chrześcijańskich, jak to zastrzeżono w ustawie; rozumie się, iż chorzy chrześcijanie tylko w niektórych razach mieć będą prawo leczenia się we wspomnianym szpitalu, co jest przewidzianem w ogólnej ustawie dla szpitali z roku 1842. Szczegóły o nowym szpitalu, zamieszczone w korespondencji z Łodzi do „Kurjera Porannego“ są w części mylne, jak o tem przekonywują wiadomości podane przez nas wyżej.

(—) Fotograf tutejszy p. Stumman zdejmo- wał we wtorek rozmaite widoki okolicznościowe, podczas poświęcenia nowego pawilonu szpitalnego.

(—) Znany portrecista p. Gustaw Hei- man urządził w oknie wystawowem księgarni p. Fischera miniaturową wystawę portretów olejnych swojego pedzła, znajdujących się czasowo na wystawie towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie. Celem tej wystawy jest odciążenie publiczności tutejszej od spółek malarskich zagranicznych. P. Heiman, który jako ma- larz portretów cieszy się zasłużonym uznaniem, ma zamiar otworzyć pracownię ma- larską na większą skalę w Warszawie i zaprosić do współpracownictwa kilku utalentowanych portrecistów krajowych. Zamiar ten zasługując ze wszechmiar na poparcie, a o wartości prac p. Heimana, publiczność Łódzka będzie miała sposobność przekonać się naocznie.

(—) Obraz p. Popiela, przedstawiający zburzenie świątyni jerozolimskiej, wysta- wiony w Warszawie w salonie p. Krywul- ta, nabył p. Poznański za 2,000 rs.

(—) Zmarło w Łodzi w tygodniu ubie- głym od dnia 10 do 16 maja włącznie, dzieci do lat 16: katolików 27, ewangelików 22, żydów 1, — razem 50; dorosłych: katolików 7, ewangelików 6, żydów 4, — razem 17. Ogółem zmarło w tygodniu ubiegłym 67 osób, o 1 więcej, aniżeli w ty- godniu poprzednim. Śmiertelność pomiędzy dziećmi zmniejszyła się o 2, pomiędzy do- rosłymi zwiększyła się o 3 wypadki.

(—) Straż ogniowa scheiblerowska alar- mowaną była w nocy z poniedziałku na wtorek o godzinie dwunastej w celu prze- konania się, jak też prędko straż zbierze się do ognia.

(—) Na stacji telegraficznej w Warszawie znajduje się telegram niedoręczony, nades- łany z Pabianic d. 16 b. m. dla Andersa.

(—) Zarząd Łódzkiego towarzystwa dobro- broczności składa niniejszem serdeczne podziękowanie inicjatorom koncertu urzą- dzonego w dniu 1 maja w teatrze Talia, mianowicie pani dyrektorowej Rosickiej i p. Nalepińskiemu oraz wszystkim paniom i panom, którzy w rzeczonym koncercie współdziałali.

(—) Teatr polski. Towarzystwo dramatycz- ne p. Smotryckiego opuściło Łódź. Pan Smotrycki miał zamiar osiedlić się na lato w letnim teatryku p. Sellina, lecz układy nie przyszły do skutku. W przyszłym miesiącu rozpocznie w teatryku tym cykl przedstawień towarzystwo dramatyczno-wo- kalne p. Juliana Grabińskiego, bawiące obecnie we Włocławku; p. Grabiński go- ścił w Łodzi przed czterema laty i pozostawił dobre wspomnienie.

**KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.**

— Katastrofa w Warszawie. Do liczby ofiar sobotniego pożaru przy ulicy Freta należy dodać jeszcze dwie. W gruzach na trzecim piętrze znaleziono dwa trupy zwę- glone. Były to kobiety. Z nich jedna pani Gronau, żona obywatela, znajdowała się u Kamińskich, druga Barczowa, była chó- rzystką teatru, u Zielińskich. Dwoje mi- mowolnych sprawców wypadku, stróża i sklepowną, prawdopodobnie zdołają lekarze utrzymać przy życiu. W czasie pożaru do jednego z mieszkań na drugim piętrze wpadli złodzieje jeszcze przed przybyciem straży i zaczęli wynosić rzeczy. Spuścili już na sznurach dwa duże lustra i zegar ścienny, gdy właścicielka lokalu wezwała o pomoc policję. Wówczas chcieli się rato- wać ucieczką, lecz zostali przytrzymani i poznano w nich dobrze notowanych złodziei.

**TELEGRAMY.**

Petersburg, 18 maja. Oprócz znajdują- cych się już tutaj finansistów Hermana, Rafałowicza i Hansemanna, przybyli dzisiaj Hugo Oppenheim, przedstawiciel domu Ro- berta Warschauera i Fürstenberg z ber- lińskiego banku handlowego. We czwartek oczekiwany jest Schwabach jako przed- stawiciel Bleichrödera. Powodem zjazdu

jest zamierzona konwersja niektórych obli- gacji kolejowych. Kwestya obligacji ko- lej kursko-kijowskiej już załatwiona. Han- seman zajęty jest także ostatecznem usta- nowieniem warunków subskrypcji na akcyę drogi dąbrowskiej.

Petersburg, 18 maja. Gazety tutejsze pod- noszą projekt uregulowania bytu czynszo- wników włościańskich w dziewięciu guber- niach zachodnich. Sprawa czynszowników miejskich wniesioną będzie do rady pań- stwa w drugiej połowie bieżącego roku.

Berlin, 18 maja. Rząd przedłożył par- lamentowi motywa do rozporządzenia, o- graniczającego swobodę zgromadzeń publi- cznych w Berlinie i okolicy.

Katania, 18 maja. Dziś od południa trwa wybuch Etny.

Ateny, 18 maja. Eskadra austriacka schwy- tała 10 greckich handlowych statków za przełamanie linii blokady. Delyanis zape- wnił Valvis'a, że działaniu gabinetu żadnych nie będzie się starał wytwarzać przeszkód.

Wiedeń, 18 maja. Konferencja celna za- projektowała podnieść cła od produktów i wyrobów rumuńskich o 50 do 100%.

London, 18 maja. Biuro Reutersa donosi, że Francya objęła w posiadanie całą grupę wysp Komoro w pobliżu Zanzibaru.

London, 18 maja. Sekretarz ministra spraw zagranicznych oświadczył w izbie gmin, iż rząd nie zawaha się zwrócić do wyborców, aby poznać zdanie ludności o projektach ir- landczych. Co do demokracji angielskiej, irlandczycy wiedzą dobrze, iż ona szczerze sprzyja Irlandyi.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.**

Berlin, 18 maja. Na giełdzie utrzymuje się usposobienie pomyślne, lecz ruch zmniej- szył się trochę w dniu dzisiejszym. Kursy zajęły przy końcu poziom po części wyższy. Nie ulega już wątpliwości, że układy ko- nwersy w Petersburgu doprowadzą do po- zytywnych rezultatów i spodziewane jest nawet rychłe przeprowadzenie operacji. Pożyczki rosyjskie trzymały się dziś mocno i wszystkie osiągnęły zwykły, nie były je- dnak przedmiotem żwawszych obrotów. Na giełdzie zbożowej przy usposobieniu sta- nowczo mocnem, obniżono notowania psze- nicy o 1 m., a notowania pszenicy o pół marki.

Petersburg 17 maja. Wykaz banku państwa z dnia 17 maja. Stan kasy 128,486,400 (ubyło 300,897), weksle zdyskontowane 20,837,147 (ubyło 338,642), za- liczki na towary 8,800 (bez zmiany), zaliczki na papiery publiczne 2,291,995 (ubyło 15,177); za- liczki na akcyę i oblig. 12,489,549 (ubyło 18,550); ra- chunek bieżący ministerjum finansów 24,758,190 (ubyło 1,729,413); inne rachunki bieżące 81,618,128 (przyb. 3,823,422); zastawy oprocentowane 28,672,698 (przyb. 381,352).

Berlin 18 maja. Wykaz banku państwa z d. 17 maja (w tysiącach marek). Stan czynny: zapas metaliczny 700,458 (przyb. 7,515); zapas biletów kasy państwa 19,787 (przyb. 1,391); noty innych banków 13,339 (przyb. 2,424); weksle 352,111 (ubyło 12,324); żądania lombard 40,871 (ubyło 3,675); efekty 24,215 (ubyło 9,494); inne aktywa 24,361 (przyb. 281). Stan bierny: kapitał zakładowy 120,000 (bez zmiany); rezerwa 22,398 (bez zmiany); noty w obiegu 756,248 (ubyło 19,368); inne zobowiązania 270,177 (przyb. 5,518); inne pasywa 453 (ubyło 71).

Petersburg, 17 maja. Weksle na Londyn 23 1/2, na Hamburg 200 1/2, na Amsterdam 118 1/2, na Paryż 248 1/2, 1/2 imperyału 8.33, rosyjska premija pożyczka I-ej emisji 244 1/2, także II em. 226 1/2, rosyjska po- pożyczka z roku 1873 166 1/2, II pożyczka wchodnia 100 1/2, III pożyczka wchodnia 100 1/2, 6% renta złota 184 1/2, 5% listy zast. ziemsk. 162 1/2, akcyę rosyjsk. wiel. D. Z. 255, kolei kursko-kijowskiej 369, petersburski bank dyskontowy 765, warszawski bank dyskontowy 310, rosyjski bank dla handlu zagr. 326 1/2, dyskonto prywatne 4 1/2 %.

Berlin, 18 maja. Bilety banku rosyjskiego 200.50; 5% listy zastawne 62.50, 4% listy likwidacy- cyjne 66.90, 5% pożyczka wchodnia II em. 62.20, III emisji 63.00, 4% pożyczka z 1880 r. 88.40, 5% listy zastawne rosyjskie 100.60, kapony o/nie 322.00, 5% pożyczka premijowa z 1864 roku 151.75, także z 1866 r. 141.75; akcyę banku handlowego 84.25, dy- skontowego 76.75, dr. żel. warsz. wiod. 251.75; ak- cyę kredytową austriackie 457.50, najnowszą pożyczka rosyjska 99.90, 6% renta rosyjska 114.10, dyskonto 3%, prywatne 1 1/2 %.

London, 18 maja w południu. Konsola 101 1/2, praskie 100, konsola 103 1/2, tura. konw. 16 1/2, rosyjs- ka pożycz. z 1873 r. 99 1/2, 4% renta złota węg. 83 1/2, egipska 69 1/2, banku ottomańskiego 11 1/2, lombardy 9 1/2, akcyę kanału suezkiego 84, mocno.

Warszawa, 17 maja. Targ na placu Witkowskie- go. Pszenica sm. i ord. — pstra i dobra 615 — 650, biała 660—690, wyborowa 720—760; żyto wyborowe 465 — 475, średniej — wadli- we —; jęczmień 2 i 4-ord. 420—500, owies 300 —360, gryka —; rzepak letni —, zimowy —, rzepak raps zim. —, groch polny —, cukr. —, fasola —, z korz. kasa jaglana —, jęczmienna —, grycz. gruba — za pęd. Dowieziono pszenicy 1,500, żyta 600, jęczmienia —, owsa 300, grochu polnego — korcy.

Warszawa, 17 maja. Okowita 78% z akcyą po k. 90.50; Stosunek garnca do wiadra 100—307 1/2. Hurt. skład za wiadro kop. 802—808; za garn. 261 — 263; Szyki za wiadro kop. 814—820; za garniec kopiojek 265—267 (z dod. na wyschn. 2%).

Petersburg, 17 maja. Łój w m. 42.50, na sier. 43.00. Pszenica w m. 11.75. Żyto w m. 7.30. Owies w m. 5.25. Konopie w m. 44.50. Siemie lniane w m. 16.60; deszcz.

Berlin, 18 maja. Targ zbożowy. Pszenica niżej, w miejscu 148—165, na mj. —, na mj. cz. —, na cz. 148 1/2, na lp. sier. 155, na sier. wrz. —, na wrz. paż. 163 1/2, żyto bez ruchu, w m. 129—139, na mj. 130 1/2, na mj. cz. 135 1/2, na cz. lp. 135 1/2, na lp. sier. 137 1/2, na sier. wrz. —, na wrz. paż. 138 1/2, na paż. list. —, na list. gr. —, na gr. st. —, jęczmień w m. 115—180. Owies słabo, w m. 128—162, na mj. —, na mj. cz. 127, na cz. lp. 127 1/2, na lp. sier. 128, na sier. wrz. —, na wrz. paż. 129 1/2, na paż. list. —, Groch warzel. 155—200, pastewny 130—142. Olej lniany w m. —, rzepakowy w m. b. bezc. 43. Okowita w m. bez bezc. 36 7.

Szczecin, 18 maja. Pszenica spokojnie, w m. 147—157, na mj. cz. 158.50, na wrz. paż. 162.00. Żyto spokojnie, w m. 127—131, na mj. cz. 132.50, na wrz. paż. 136.00. Olej rzepakowy ospale, na mj. cz. 43.50, na wrz. paż. 44.50. Spirytus ospale, w m. 37.40, na mj. cz. 37.30, na lp. sier. 37.90, na sier. wrz. 38.60. Olej skalny ołony w m. 11.25.

Gdańsk 18 maja. Pszenica w miejscu ospale Obrót 200 ton. Pstra i jasna —, jasno pstra 164, na mj. tranz. 142.50, na cz. lp. tranz. 143.50. Żyto bez zmiany, w miejscu krajowe 120 zł. 127.00, polskie i rosyjskie tranzyt 100—101, krajowe na cz. lp. 104.00. Jęczmień drobny 117—120, duży 108—121. Owies w m. 133. Spirytus 10,000 litr. % w miejscu 37.75.

Królewiec 18 maja. Targ zbożowy. Pszenica bez zmiany. Żyto tąp. dobra, w miejscu (120 f. 2000 funt. cłow.) 128.75. Jęczmień ołoho. Owies bez zmiany, w miejscu 2000 f. cł. 132.00. Groch biały (2000 f. cł.) 140.00. Spirytus 100 litr. 100% w m. 39.50, na mj. cz. 39.00, na wrz. 40.

London, 17 maja. Cukier Havana Nr. 12 nomi- nalnie 14 1/2, cukier burakowy 12 1/2; spokojnie.

London, 17 maja. Targ zbożowy. Wszystkie ro- dzaje zboża spokojnie, pszenica stała, kukurydza mo- cno, inne artykuły ciężko.

London, 17 maja. Na wybrzeżu ofiarowano dziś 1 ładunek pszenicy; deszcz.

Glasgow, 18 maja. Sarowiep. Mixed numbers warrants 88 sz. 7 1/2 p.

Liverpool 17 maja. Sprawozdanie początkowe. Przepuszczalny obrót 8,000 bel; spokojnie. Dzienny dowóz 11,000 bel.

Liverpool, 17 maja. Sprawozdanie końcowe. Obrót 8,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 500 bel. Middling amerykańska na list. gr. 4 1/2 p.

New-York, 17 maja. Bawełna 9 1/2, w N. Or- leansie 8 1/2. Olej skalny rafinowany 70% Abil Test 7 1/2, w Filadelfii 7 1/2. Sarowiep olej skalny 6 1/2. Certy- fikaty pipe line 7 1/2. Mąka 3 d. 25 c. Czer- wona pszenica ozima w miejscu 87 1/2 c., na mj. nominalnie na cz. 87 1/2 c., na lp. 88 1/2 c. Kukury- dza (nowa) 48 1/2. Cukier (fair refining Moscow) 4.87 1/2. Kawa (fair Rio) 9 1/2. Zój (Wilcox) 6.45. Siomina 5 1/2. Fracht zbożowy 4.

**TELEGRAMY GIEŁDOWE.**

Giełda Warszawska.		Z dnia 17 Z dnia 18
Żądano z końcem giełdy.		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	50.17 1/2	50.05
„ Londyn „ I Z.	10.18 1/2	10.13
„ Paryż „ 100 fr.	40.65	40.52
„ Wiedeń „ 100 d.	89.90	80.60
Za papiery państwowe		
Listy likwid. Kr. Pol. d. 100	92.30	92.40
Ros. Poż. Wschodnia	101.—	101.—
Listy Zas. Ziem. z 69 r. Ser. I.	100.60	100.60
Listy do IV	100.60	100.60
Listy Zast. M. Warsz. Ser. I.	98.—	98.25
„ „ „ „ II	97.—	97.25
„ „ „ „ III	96.50	96.50
„ „ „ „ IV	96.25	96.30
Listy Zast. M. Łodzi Ser. I.	95.—	95.—
„ „ „ „ II	98.60	98.60
„ „ „ „ III	92.75	92.75
Giełda Berlińska.		
Banknoty rosyjskie zaraz	Z dnia 18	200.50
„ „ „ „ na dost.		200.50
Weksle na Warszawę kr.		200.25
„ Petersburg kr.		199.80
„ „ dl.		199.25
„ Londyn kr.		20.42
„ „ dl.		20.32
„ Wiedeń kr.		161.—
Dyskonto prywatne		1 1/2
Giełda Londyńska.		
Weksle na Petersburg		23 1/2
Dyskonto 3		

**DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.**

Małżeństwa zawarto w dniu 17 i 18 maja: w parafii katol. —  
W parafii ewang. 1, a mianowicie: Fryderyk Wil- helm Uhlemann z Augustą Rohner  
Starozonnych 3, a mianowicie: Erdynans Szlama z Olsztajna Dyną, Kóbek Eliasż Mojżesz z Morgen- sztern Chaną, Elbingier Aron z Nisel Esterą.  
Zmarli w dniu 17 i 18 maja:  
Katolicy: dzieci do lat 15-tn zmarło 8, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 7; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet —, a mianowicie: Tomasz Maryniak, lat 42.  
Ewangelicy: dzieci do lat 15-tn zmarło 1, w tej liczbie chłopców —, dziewcząt 1; dorosłych 3, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 2, a mianowicie: Anna Rozyna Finke, lat 78; Adolf Wisner, lat 24; Anna Justyna Mintner, lat 40.  
Starozakonni: dzieci do lat 15-tn zmarło — w tej liczbie chłopców —, dziewcząt —; dorosłych — w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie: —

**LISTA PRZYJEZDNYCH.**

Hotel Victoria. Rodziewicz Rygi, Vogel z Warszawy, Dr Władysław Leszczyński z Wrześni, A. Fischer z Hamburga, F. Oelsner z Amsterdamu, Markusfeld z Warszawy, K. Schliwag z Magdebur- ga, Lavertin z Bremy, Sosnarski z Warszawy, Dem- kow z Iricucka, Decastre z Holandyi.  
Hotel Manteuffel. A. Spier z Bielefeldu, Posselt z Warszawy, Rosenthal z Warszawy, S. Ei- senstein z Warszawy, G. Schramm z Drezna, E. Riggs z Londynu, Dr. A. Elbram z Dorpatu, J. Na- tanson z Odessy, S. Wrześniński z Wisbadeniu, S. Sahlmann z Fürth, F. Frapgel z Zita.  
Hotel Hamburski. Tartakowski z Białej- Cerkwi, Czorwoński z Berdyczowa, Weingart z Ka- liska, Kohu z Wierszowa, Piątek z Berdyczowa, Polak z Rujaków.

O G Ł O S Z E N I A.

**Zarząd dr. żel. Fabryczno-Łódzkiej**  
 podaje do wiadomości publicznej, że od dnia 20 b. m. i roku przy pociągach osowo-towarowych, wychodzących z Kuluszek o godzinie 6 minut 10 rano i z Łodzi o godzinie 8 minut 30 wieczorem oprócz powozu kl. I i II kursować będą i powozy kl. III; bilety jednak tej klasy na pociąg wieczorny wydawane będą tylko z Łodzi do st. Kuluszki i do stacji drogi żelaznej Twangrodzko-Dąbrowskiej na odnodze między Kuluszkami i Ostrowcem, oraz na linii głównej między Bzinem i Dąbrową położonych. Na drogę Warszawsko-Wiedeńską wydawane będą bilety kl. III, tylko do Piotrkowa i stacji pośrednich, między Kuluszkami i Piotrkowem położonych, wydawanie zaś biletów kl. I i II na pociągi kurierskie drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej będzie miało miejsce jak dotąd to jest do wszystkich stacji z Łodzi ku Granicy i Sosnowicom.  
 549-2-1

**OCZEKIWANE**  
 Płaszczki, kapelusiki i sukienki dziecinne, oraz dla dam najnowszy fason tiurniur i krynolin otrzymał **MAGAZYN BIELIZNY**  
**M. REICHEL,**  
 Piotrkowska N. 514, dom W-go Ludwika Meyer. 552-3-1

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że w celu spopularyzowania swych naturalnych  
**WIN**  
 Krymskich i Kaukaskich,  
 urządził tutaj w sklepie  
**Stowarzyszenia Spożywczego,**  
 przy ulicy Południowej w domu W-go Abła,  
 główną sprzedaż  
 gdzie wala się e bez podwyższenia ceny u nas się praktykującej sprzedawane bywają, a to za butelkę wytrawnego od kop. 30 i słodkiego lub też czerwonego od kop. 35 i wyżej. Wina nasze są analizowane przez urząd lekarski i poręczamy przytem za trwałość tychże. 330 60-13



**Лодзинское Отдѣление Государственного Банка**  
 объявляет, что 30 Мая (11 июня) с. г. и въ слѣдующіе дни, начиная съ 12 часовъ дня, будутъ производиться въ лицитаціонномъ залѣ онаго Отдѣленія гласные публичные торги на продажу разныхъ товаровъ, заложённыхъ въ мѣстномъ магазинѣ, свое временно невъкупленныхъ.  
 Покупщики обязаны вносить немедленно предложенную цѣну и забирать купленный товаръ.  
 Управляющій: **Белциновскій.** 550-3-1

**Łódzki Oddział Banku Państwa**  
 podaje do wiadomości, że w d. 30 maja (11 czerwca) r. b. i następnym, poczynając od godziny 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej tegoż oddziału główna publiczna licytacja na sprzedaż różnych towarów, zastawionych w miejscowym magazynie, w swoim czasie niewykupionych.  
 Kupujący obowiązani bezzwłocznie zapłacić zaofiarowaną sumę i zabierać kupiony towar.  
 550-3-1

**English Lessons.**  
 Rodowita angieltka udziela lekcji angielskiego języka, oraz rysunków. Wiadomość w mieszkaniu Dr. Bartkiewicza. 556-3-1

**WSZELKIE ŹRÓDŁA**  
**Wód mineralnych naturalnych.**  
 Wody mineralne naturalne wszelkich źródeł najświeższego czerpania nadeszły do głównego składu przy aptecę  
**M. Spokorny.**  
 551-1-1

W dniu dzisiejszym odbędzie się  
**w ogródku KLUKOWA**  
**KONCERT**  
 ORKIESTRY 37 PUŁKU  
 pod dyrekcją  
**DITRYCHA.**  
 Wejście kop. 20, dzieci połowę. Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.  
 554-1-1

**Engros. En détail**  
**NAJLEPSZY**  
**zagraniczny GIPS sztukateryjny,**  
**CEMENT PORTLANDZKI,**  
 angielskie kamienie szamotowe „RAMSAY”  
 poleca po cenach umiarkowanych  
**Hugo Mannaberg,**  
 1355 Kolejna ulica 1355.  
 555-1-1

**Nagrody rs. 2,**  
 otrzyma ten, kto zaginionego przed kilku dniami **mopsa**, z mordką opaloną, odniesie do właściciela hotelu Polskiego. 553-1-1

**BONA**  
 francuzka, nie znająca zupełnie języka polskiego, poszukuje miejsca do dzieci. Wiadomość u reagenta p. K. Płacheckiego, ulica Piotrkowska, dom Scheiblerów. 532-3-3

Po powrocie moim z zagranicy zostałam zaopatrzoną w wszelkie towary wzakres strojów wchodzące, po cenach nader umiarkowanych. Upraszam więc Szanowną Publiczność o łaskawe względy na mój magazyn, którego FILIA została otwartą na ulicy Piotrkowskiej w domu W. Abrama Prussak.  
**EMMA RÖDER,**  
 ulica Zielona 265B.

**Un francais**  
 desire donner des lecons de Conversation S'adresser chez Monsieur Orzechowski N. 4 Place Neuve. 544-3-1

**Dr. Majkowski**  
 praktykować będzie przez cały sezon kąpielowy  
**w BUSKU.** 536-1-1

**GIEŁDA WARSZAWSKA d. 17 maja.**

Weksele.	ZA	Dyskonto	W ciągu giełdy		Dopełnione transakcyjne
			żądano	chociano płać.	
Berlna (167 1/2)	dl. ter. 2 d.	100 mr.	3	50.25	50 15 12 1/2 10 7 1/2
Inne niem. miasta bank.	kr. ter. 2 d.	100 mr.	3	50.17 1/2	
Londyn	dl. ter. 3 m.	1 £.	3	10.18 1/2	
Paryż	dl. ter. 10 d.	100 Fr.	3	40.65	
Wiedeń	dl. ter. 8 d.	100 flor.	4	80.90	
Petersburg.	dl. ter. 3 d.	100 rs.	5	—	

  

Papieru państw. (za 100 rs.).	Dopełnione tranz.	w ciągu giełdy	Akeye. (za 100 rs.).		Dopełnione tranz.	w ciągu giełdy
			żąd.   chc.pł.	żąd.   chc.pł.		
Listy Likw. Kr. Pols. duże	92.10	92.80	91.90	—	—	—
„ „ „ male	—	92. —	91.50	—	—	—
Ros. Poż. Ws. I em.	—	100.75	100. —	—	—	—
„ „ „ 100 r.	—	99. —	98.50	—	—	—
„ „ „ II „ 100 r.	—	100.85	100.25	—	—	—
„ „ „ III „ 100 r.	—	101. —	100.50	—	—	—
Ros. Poż. Pr. r. 1864 I em.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ 1866 II em.	—	—	—	—	—	—
Bilety Ban. Pań. Ros. I em.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ III „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ IV „	—	—	—	—	—	—
Listy Zastawne (za 100 r.)	—	—	—	—	—	—
„ „ z r. 1869S. lit. A.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ lit. B.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ male	—	—	—	—	—	—
„ „ „ Ser. II lit. A.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ lit. B.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ male	—	—	—	—	—	—
„ „ „ Ser. III lit. A.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ male	—	—	—	—	—	—
„ „ „ Ser. IV lit. A.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ lit. B.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ male	—	—	—	—	—	—
„ „ „ Serya V A B.	—	—	—	—	—	—
„ „ „ male	—	—	—	—	—	—
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ III „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ IV „	—	—	—	—	—	—
4% Oblig. m. Warszawy	—	—	—	—	—	—
Listy zast. m. Łodzi „ I	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II „	—	—	—	—	—	—
Listy zast. R. T. W. z Kr. Z.	—	—	—	—	—	—
„ „ 6% Wileńskie dt. krótkot.	—	—	—	—	—	—

**Tabela wygranych**  
w drugim dniu ciągnięcia 4-ej klasy 146 loteryi klasycznej, dnia 15-go maja 1886 roku.

Rs. 10,000 Nr. 9681. — Rs. 1,600 Nr. 19800. — Rr. 1,000 Nr. 4294. — Rs. 600 Nr. 20195. — Po rs. 300 N.N. 5065 6663 6899 7579 12472 13706 13939 17427 18089 20948 22310 23130.

**Po rs. 90 wygrały NN-ry:**

1099	3074	5026	6086	9548	11364	12186	14011	20235
2017	3171	5075	6624	9680	11763	13078	16530	20764
2176	4421	5100	7960	10460	12008	13510	16560	21204
2683	4579	5405	9007	11261	12025	13838	17906	21790

23375.

**Po rs. 75 wygrały NN-ry:**

29	1673	3745	5422	7013	8601	10084	11757	13273	15275	16893	18479	19780	21951
53	1750	59	27	16	8742	85	69	13309	94	77	86	19837	22096
93	1865	66	71	7135	45	10104	11810	14	99	22	18519	69	22117
120	1965	3308	5650	79	76	20	54	31	15314	16945	41	19907	42
67	84	18	5635	90	8864	23	87	13487	73	17098	18644	40	71
83	2112	52	45	7209	8915	10275	11981	13584	78	17158	49	95	22241
92	13	3920	58	24	40	86	72	91	15445	63	58	98	22336
212	90	21	81	95	9052	10443	81	13697	52	17222	18732	20687	59
13	2295	25	88	7321	36	55	84	13776	86	35	53	74	73
83	2330	4055	5709	7534	48	10519	12051	91	15632	46	69	83	22406
318	2530	4103	10	7604	91	28	72	13818	42	57	79	20153	22501
32	76	16	5840	7	9125	10627	73	37	68	89	18804	71	22603
49	2658	38	41	7701	37	29	12168	45	15712	36	25	20203	83
495	61	63	57	30	45	38	87	12982	22	17307	71	23	72
595	2717	4235	77	7815	63	47	12804	91	56	90	98	63	22762
625	3809	56	81	7920	9230	63	14	14006	92	17400	18978	20977	22805
640	49	4328	92	8008	9304	86	40	31	15871	6	19038	20487	14
42	56	74	5969	28	92	10707	50	59	15907	50	41	20667	25
52	67	85	86	76	9415	17	12423	14206	9	17651	52	20775	50
716	2900	97	6054	88	34	48	30	85	55	17701	54	88	63
57	26	4642	73	91	65	10913	47	14340	16039	17813	67	89	22951
69	77	69	96	8178	99	25	89	46	16221	43	77	20844	61
841	3192	76	6132	87	9516	28	12615	14423	37	69	19114	51	73
55	94	4705	5	95	82	33	44	51	49	17922	53	61	23005
74	3200	4812	6229	8216	9637	79	47	74	52	18022	57	20981	38
904	3324	22	52	21	9786	11014	89	81	59	40	68	21165	65
28	48	89	6435	22	3864	22	12742	14640	92	88	19222	21304	23107
33	61	95	93	60	72	11143	66	97	93	18167	19360	12	35
1006	65	4944	6537	71	80	56	99	14728	16322	84	55	22	58
3	71	5046	6608	93	9506	70	12346	81	24	18226	19412	60	77
15	89	70	9	8301	7	84	49	14854	60	84	19501	21558	91
1100	3423	5123	13	61	9	11283	65	79	97	99	5	74	23215
1205	29	32	73	66	—	11301	97	82	16419	18312	34	21602	23360
83	3533	52	82	3456	—	5	12905	14914	60	29	45	41	23474
1303	67	5204	95	63	—	20	18	27	15	32	73	87	77
1521	81	47	6754	82	—	11587	54	72	72	65	19605	21800	—
36	3615	49	6884	86	—	11626	65	87	16642	83	25	40	—
1614	40	5314	6902	8548	—	39	18174	15058	16720	87	30	53	—
18	72	18	26	65	—	11704	92	92	39	18401	82	86	—
40	3715	72	56	73	—	55	13239	15246	66	14	19700	21916	—